

poniżać, a przez to samemu sobie i godności stanu swego uwłaczać.

Przełożony winien z podwładnymi postępować bez namiętności i uprzedzenia, sprawiedliwie, łagodnie z przychylnością; podwładni zaś względem starszego z uszanowaniem i szczerością a w ogólności każdy względem drugiego swego towarzysza broni należytą przyzwoitość zachowywać obowiązany.

Te są nieodzowne prawidła do osiągnięcia prawdziwej w korpusie harmonii, tych zachowania **Kommendant Milicyi** jak i **Oficerowie** przestrzegać mają, te w podwładnych wpajać, i własnym przykładem w wykonanie wprowadzać. Gdyby pomimo to wkradło się jakie rozdziwienie, należy takowe złe w samym zarodzie usunąć, przyczynę onego wykryć, nieporozumienie złagodzić, zaczepiających na drogę rozsądku naprowadzić, i przeciwko obwinionemu z całą surowością postąpić.